



Delegacje poszczególnych województw składają dary żywności i sekretarzowi KC PZPR — Wł. Gomułce premierowi J. Cyrankiewiczowi i przedstawicielom rządu.

CAF — fot. (2) Wdowiński



Związek Radziecki uczyni wszystko by współ z Chinami Ludowymi obronić bezpieczeństwo obu państw

List premiera Chruszczowa do prezydenta Eisenhowera

MOSKWA (PAP)

Dnia 7 bm. pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR — W. Kuzniecowa przyjął charge d'affaires USA w ZSRR Davisa i wręczył mu list przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Chruszczowa do prezydenta USA — Eisenhowera w sprawie sytuacji w rejonie Tajwanu.

Zwracam się do pana w sprawie wielkiej wagi — głosi wstęp list — która — według naszego przekonania — zaprzęta obecnie umysły tych wszystkich, którym drogi jest pokój.

W wyniku polityki prowadzonej przez USA wobec Chin, a zwłaszcza posunięć dokonywanych obecnie przez rząd amerykański w rejonie chińskiej wyspy Tajwan i Cieśnin Tajwańskich, na Dalekim Wschodzie powstała niebezpieczna sytuacja. Ludzkość znów postawiona została w obliczu bezpośredniej groźby wybuchu pożogi wojennej.

W tej odpowiedzialnej chwili rząd Związku Radzieckiego postanowił zwrócić się do rządu USA z apelem wzywającym do zachowania rozsądku, niedopuszczenia do kroków, które mogłyby spowodować na stepstwa nie do naprawienia.

Rząd USA przeprowadza demonstracje wojskowe, próbując przeskoczyć wywołanie Tajwanu i zachować tę chińską wyspę jako swoją bazę wojskową, wymierzając przede wszystkim przeciwko Chińskiej Republice Ludowej, oraz przeciwstawić się legalnym poczynaniom ChRL, mającym na celu wyzwolenie przybrzeżnych wysp chińskich, na których rozlokowali się czangkajszekowcy.

W strefie Cieśnin Tajwańskich znajduje się jedna z najpotężniejszych morskich jednostek floty amerykańskiej — 7 flota USA. Podejmuje się pospieszne kroki zmierzające do wzmocnienia tej floty oraz przerzucenia się na Daleki Wschód okręty wojenne i lotnictwo z USA, z Morza Śródziemnego i z innych stref.

Premier Chruszczow podkreśla następnie, że Chiny nie są osamotnione, mają wier-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Delegacja PRL na XIII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ

WARSZAWA (PAP)

7 bm. wyjechała z Warszawy pierwsza część delegacji PRL na rozpoczynającą się dnia 16 bm. w Nowym Jorku XIII sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

W skład delegacji PRL wchodzi: Przewodniczący delegacji — ADAM RAPACKI — minister spraw zagranicznych; zastępca przewodniczącego — Józef Winiewicz, podsekretarz stanu w MSZ.

Delegaci: Jerzy Michałowski ambasador, stały przedstawiciel PRL przy ONZ; Antoni Szymanowski — ambasador PRL w Szwecji; Manfred Lachs — profesor, minister pełnomocny, dyrektor departamentu w MSZ.

Zastępcy delegatów: Tadeusz Łychowski — minister pełnomocny, radca ekonomiczny ambasady PRL w Stanach Zjednoczonych; Witold Rodziński — dyrektor departamentu w MSZ; Bohdan Lewandowski — wicedyrektor departamentu w MSZ; Wojciech Kętrzyński — konsul generalny w Montrealu.

Podniesienie bandery na jachcie „Dar Opola”

GDYNIA (PAP)

W niedzielę, 7 bm. w Gdyni w przystani przy Skwerze Kościuszki odbyła się niezwykle miła uroczystość podniesienia bandery na jachcie pełnomorskim — pierwszej po wojnie jednostki zbudowanej za fundusze społeczne, zebrane przez mieszkańców Opolszczyzny.

Jacht „Dar Opola” jest jednostką pełnomorską, mogącą pływać po wszystkich morzach i oceanach. Służyć ona będzie celom szkoleniowo-sportowym.

Okrety USA na chińskich wodach terytorialnych

Ponowne ostrzeżenie rządu ChRL — Odwettowe ostrzeliwanie Quemoy — Prowokacyjne manewry morsko-lotnicze — Tysiące wieców i demonstracji w całym Chinach

PEKIN (PAP)

W ślad za pogwałceniem chińskich wód terytorialnych w rejonach Quemoy i Amoy 7 bm. przez cztery amerykańskie okręty wojenne, 8 bm. osiem innych okrętów USA wtargnęło na chińskie wody terytorialne w rejonach Quemoy i Amoy — donosi Agencja Nowych Chin. Rzecznik chińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych został upoważniony do złożenia następującego oświadczenia:

Mimo poważnego ostrzeżenia ze strony naszego rządu, amerykańskie okręty wojenne ponownie wtargnęły na chińskie wody terytorialne. Dowodzi to niezbicie, że posunięcia te są celowym i nader niebezpiecznym aktem prowokacji. W związku z tym rząd chiński raz jeszcze wyraża poważne ostrzeżenie.

Jak podaje Agencja Nowych Chin, rzecznik oddziałów Armii Ludowo-Wyzwoleńczej frontu Fukien oświadczył 8 bm.:

Począwszy od 4 września wojska chińskie czangkajszekowskiej stacjonujące na Quemoy i sąsiednich wyspach ostrzeliwały z artylerii nasze wsie i miasta przybrzeżne w pobliżu Amoy, zabijając wiele osób i wyrządzając poważne szkody materialne. Równocześnie czangkajszekowsko-amerykańska marynarka wojenna rozpoczęła 8 bm. wspólne manewry w pobliżu Fangliao, zapowiadając atak na kontynent. W związku z tym artyleria oddziałów frontu Fukien w celu ostrzeżenia przed takimi prowokacjami wznowiła odwetowe ostrzeliwanie oddziałów czangkajszekowskich na Quemoy.

NOWY JORK (PAP)

Jak podaje amerykańska agencja Associated Press, nad ranem 8 bm. rozpoczęły się w pobliżu Fangliao (Tajwan) wspólne czangkajszekowsko-amerykańskie manewry morsko-lotnicze.

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin pisze w związku z tym, że manewry te nie mają na celu przeprowadzenia ćwiczeń. Skala i charakter tych manewrów, w których uczestniczy duża liczba okrętów wojennych i marynary amerykańskich i czangkajszekowskich, dowodzi niebezpieczeństwa, iż mają one na celu przygotowanie się do ataku przeciwko Chińskiej Republice Ludowej.

Jak podała czangkajszekowska (Ciąg dalszy na str. 2)

B. pracownicy MZA-B skazani za łapownictwo

(Inf. wł.)

8 bm. Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wyrok w procesie b. pracowników MZA-B, oskarżonych o łapownictwo. Trybunał przyjął, że zastępca gł. architekta miasta — inż. Zygmunt Roszak wziął trzy łapówki, w granicach od 500 — 5 tys. zł oraz zażądał co najmniej jednej parceli. Od pozostałych zarzutów aktu oskarżenia Roszaka uniewinniono. Łączna kara wynosi 3 lata więzienia.

Kierownik działu lokalizacji — inż. Henryk Gendera został uznany winnym przyjęcia jednej łapówki i skazany za to na 1,5 roku więzienia.

W uzasadnieniu wyroku Sąd podkreślił dużą szkodliwość społeczną czynów oskarżonych, co przejawiało się m. in. w podrywaniu autorytetu organów władzy ludowej wśród społeczeństwa. (1)

Sezonowa zmiana cen jaj

WARSZAWA (PAP)

Z dniem 8 września br. zmieniona została sezonowa cena detaliczna jaj świeżych. Jaja świeże I gat. będą kosztowały 1,70 zł za szt. (dotychczas 1,60 zł); jaja świeże II gat. będą kosztowały 1,60 zł za szt. (dotychczas 1,50 zł). Jaja dietetyczne sprzedawane w D.H. „Delikatesy” będą kosztowały 1,90 zł za szt. (dotychczas 1,80 zł). Jednocześnie z dniem 8 bm. podwyższona została sezonowa cena skupu jaj ze 24 na 26 za 1 kg. Nowe ceny jaj ustalane zostały w wysokości obowiązującej w tym samym okresie ub. roku.

W drugiej części uroczystości dożynkowych wystąpiło 2000 artystów z 90 amatorskich zespołów artystycznych z całego kraju, dając piękny pokaz tańców i zwyczajów ludowych.

Na zdjęciu: — fragment pokazu.

27 stycznia 1959 r. XXI Nadzwyczajny Zjazd KPZR

Uchwała Plenum KC KPZR

MOSKWA (PAP)

Dnia 5 września 1958 r. odbyło się Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Plenum KC rozważyło sprawę zwołania nadzwyczajnego XXI Zjazdu KPZR w celu rozpatrzenia wytycznych rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w latach 1959—1965 i powzięło od powiednią uchwałę.

Plenum postanowiło zwołać nadzwyczajny XXI Zjazd KPZR w dniu 27 stycznia 1959 roku.

Plenum KC KPZR zwołało z obowiązków członka Prezydium KC KPZR N. A. Bulgagina.

Uchwała Plenum KC KPZR z 5 września br. w sprawie zwołania nadzwyczajnego Zjazdu Partii głosi:

1 Zwołać nadzwyczajny XXI Zjazd KPZR w dniu 27 stycznia 1959 roku z następującym porządkiem dziennym: „Wskaźniki rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1959—1965”.

Zatwierdzić na referencie pierwszego sekretarza KC KPZR tow. N. S. Chruszczowa.

Też referatu o wskaźnikach rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1959—1965 opublikować w prasie.

2 Ustalić następujące normy reprezentacji na XXI Zjazd KPZR: 1 delegat z głosem decydującym na 6000 członków partii i 1 delegat z głosem doradczym na 6000 kandydatów na członków partii.

3 Delegaci na XXI Zjazd partijny wybierani są zgodnie ze statutem partii w głosowaniu tajnym. Delegaci z organizacji partyjnych obwodów, krajów i republik autonomicznych RSRR wybierani są na konferencjach partyjnych obwodowych i krajowych. W innych republikach związkowych wybory delegatów na Zjazd partii odbywają się na obwo-

wych konferencjach partyjnych lub na zjazdach partii komunistycznych republik związkowych

Komuniści wchodzący w skład organizacji partyjnych armii radzieckiej, marynarki, oddziałów służby wewnętrznej i konwojowej ministerstwa spraw wewnętrznych ZSRR i wojsk ochrony pogranicza wybierają delegatów na XXI Zjazd partii wraz z pozostałymi organizacjami partyjnymi na obwodowych i krajowych konferencjach partyjnych lub na zjazdach partii komunistycznych republik związkowych.

Komuniści wchodzący w skład organizacji partyjnych oddziałów armii radzieckiej i marynarki, przebywający za granicą, wybierają delegatów na XXI Zjazd Partii na konferencjach partyjnych odpowiednich jednostek wojskowych.

4 W celu wyborów delegatów na XXI Zjazd KPZR i przeprowadzenia dyskusji nad tezami referatu o wskaźnikach rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1959—1965 zwołać w grudniu 1958 i w pierwszej połowie stycznia 1959 obwodowe i krajowe konferencje partyjne oraz zjazdy partii komunistycznych republik związkowych.

W Biskupinie inaczej

(Inf. wł.)

Na terenie słynnego wykopaliska w Biskupinie było wiele mankamentów. Obecnie nasz wysłannik z całą przyjemnością stwierdził, że zanotowane poprzednio za niedobania zostały usunięte. Został zbudowany dogodny dojazd i parking. Ponownie zrekonstruowano bramę, a na polach wykopaliskowych zamieszczono odnowione tabliczki informacyjne. 2. P.

Święto narodowe Bułgarii...

Jak podaje PAP, w 14 rocznicę wyzwolenia Bułgarii przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki, premier J. Cyrankiewicz i min. A. Rapacki przesiadali na ręce przywódców bułgarskich depezę z życzeniami dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu i umacnianiu świetności ojczyzny.

(Artykuł o Bułgarii czytaj str. 2).

...i KRL-D

Z okazji X rocznicy utworzenia Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, serdeczne życzenia dla narodu koreańskiego przesyła przewodniczący Rady Państwa PRL — A. Zawadzki.

Mistrzostwa Europy w siatkówce

Finałowy mecz siatkówki kobiet między Polską i Bułgarią zakończył się zwycięstwem drużyny polskiej 3:1 (15:12, 14:16, 15:8, 16:14). Polscy siatkarze zapisali na swoim koncie drugie zwycięstwo w finałach mistrzostw Europy. W poniedziałek 8 bm. nasi reprezentanci pokonali drużynę Związku Radzieckiego 3:1.

Z okazji Centralnych Dożynek 6 bm. zastępca przewodniczącego Rady Państwa prof. Stanisław Kulczyński odznacza Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski Stanisława Dobkowskiego, indywidualnego rolnika ze wsi Mazurek (pow. Augustów). Obok stoi Jan Gorchycza kierownik PGR Szewcowa (pow. Koszalin) odznaczony również Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Na zdjęciu: prof. Stanisław Kulczyński odznacza Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski Stanisława Dobkowskiego, indywidualnego rolnika ze wsi Mazurek (pow. Augustów). Obok stoi Jan Gorchycza kierownik PGR Szewcowa (pow. Koszalin) odznaczony również Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

CAF — fot. Uchymiak

Przemówienie Wł. Gomułki, wygłoszone na Gromadziach dożynkowych podajemy na str. 2.

Delegacja Zgromadzenia Narodowego Bułgarii w Wielkopolsce

(Inf. wł.)

W środę do Poznania przyjeżdżają goście bułgarscy. Będzie to delegacja Zgromadzenia Narodowego Bułgarii, która zwiedzi nasze miasto, a wieczorem oglądać będzie „Traviatę” w Operze.

W czwartek delegacja bułgarska uda się do spółdzielni produkcyjnej w Nieczajnie (pow. Oborniki), Instytutu U. N. i G. w Baborówku i Stadniny Koni w Posadowie.

Robeson, Kiepusa
i inni

W zastępstwie nowego dyrektora „Estrady”, p. Wolniewicz — rozmawiam z kierownikiem działu — p. Ryszardem Huczyńskim:

— Spodziewamy się, że w nadchodzącym sezonie czeka nas prawdziwa parada gwiazd...

— Nie myli się pan. Otóż przede wszystkim chciałbym uciechować wiadomości, że do Poznania przyjeżdża słynny śpiewak amerykański — Paul Robeson, który — jak o tym już donosiła prasa — przebywa obecnie na tournée w Związku Radzieckim. Pod koniec września br., może uda nam się poprosić na kilka występów w Poznaniu Jana Kiepusę. Mistrz znajduje się, podobno w dobrej formie, zamierza śpiewać pod gołym niebem z towarzyszeniem 50-osobowej orkiestry. Poza występami zna komitych śpiewaków, do Poznania zjedzie we wrześniu br. wielka orkiestra Polskiego Radia pod dyktando Kazimierza Turlewicza oraz soliści: Kotterbska, Chmurkowska, Łapiński i inni. Projektujemy również zorganizować występy kabaretu architektów „Pineska” i kabaretu literackiego z Gdańska „Zadra”. Nadto zamierzamy urządzić konkurs dla piosenkarzy i konferansjerów.

— Jak się przedstawia bieżąca działalność Waszych zespołów w terenie?

— W grę wchodzi trzy sztuki: „Molière”, „Grzegorz Wyndal”, w reżyserii Henryka Olshewskiego; „Słowackiego” — „Mazepa”, którą to sztukę reżyseruje Jan Perz i jeszcze spektakl, na razie nie ustalony. Do występów „Estrady” w terenie przywiązujemy dużą wagę, gdyż nasz teatr zagląda do miejscowości, do których nie docierają inne objazdowe teatry, spełnia zatem rolę upowszechniającą kulturę na wsi i w małych miasteczkach. Pragniemy również kontynuować tzw. koncerty słowa, a raczej audycje poetyckie dla młodzieży szkolnej.

— A jeżeli chodzi o plany Teatru Satyry?

— Głównym programem będzie zapewne prapremiera sztuki Swinarskiego pt. „Pórwót Alceste”, w reżyserii Jana Perza, dekoracje opracuje Zbigniew Kaja. Następnie, o ile mi wiadomo, Jerzy Kozek — kierownik artystyczny teatru, zamierza zmontować składankę komedii dell'arte. Do tego dojdzie jeszcze zapewne „Hotel Belle Vue” Magdaleny Samozwaniec.

— Może teraz kilka słów o działalności rozrywkowej w lokalach. Czy zamierzacie iść w ślady Krakowa, i pokazać poznaniakom streap-tease?

— O ile streap-tease jest pod znakiem zapytania, to w każdym razie mogą Państwo poinformować, że w „W-Z” i „Arkadii” koncertować i grać do tańca będą zagraniczne zespoły jazzowe.

— A współpraca z PAGARTEM?

— Uważamy, że ta instytucja pracuje fatalnie, wszystko robi się tam na ostatnią chwilę, bez żadnych planów, z tego też powodu mamy do czynienia często z niespodziankami i innymi wydarzeniami, które właściwie nam pracę utrudniają...

Rozmawiał: MAK

W dniu 7 bm. przybył do Polski Jan Kiepusa. Na zdjęciu: Kiepusa wysiada z samolotu na Okęciu.

CAF — fot. Matuszewski

Czego się Jasio nauczy
— to Jan będzie umiał

Młodości, ty nad poziomym... Górna, chmurna i czupurna była zawsze młodość, chociaż wesoła jak cała wieś polska. Mimo różnorodnych trudności życiowych, krzywd i niesprawiedliwości, zafowania i niechęci do „nowinek” określanych z amboni jako dzieło szatana — zawsze znaleźli się śmiałościwie prowadzący młodzież wiejską ku lepszym. Czasem te wysiłki spalały na panewkach, czasem przynosiły doskonałe efekty społeczne. Zależnie od regionu i środowiska.

Pamiętam lata 1920/30 (było się też młodym, było). Pierwsze wycieczki do miast, do miejscowości historycznych, konkursy hodowlane, poletka doświadczalne, przedstawienia teatralne w remizach strażackich lub na klepkach stodół, kurtyny z wykradanych matkom prześcieradeł. Starzy wydawali na komedie i na komediantów, ale przychodzili z ciekawości. Rok 1923. Pierwsze na wsi zrzeszenie sportowe. Młodzież zaczęła uprawiać lekką atletykę, kolarstwo, kopanie piłki. W spodenkach oczywiście, bo na koszulki już nie starczało. Proboszcz grzmiał z amboni o zgorzeniu, o „kulcie nagoci”. „Szatanu w ludzkim ciele” — oto etykieta jaką przyklepił niżej podpisanemu.

A jednak mamy dziś w Polsce kilka tysięcy Ludowych Zespołów Sportowych i ponad 300 tysięcy wiejskich sportowców, wyróżniających się w wielu dyscyplinach kultury fizycznej...

Dzisiejsza młodzież
Dzielić

To wszystko stało mi w pamięci, gdy zetknąłem się przed kilku dniami z młodzieżą z pewnej wioski w powiecie krotoszyńskim. Nieduża, to wieś, wszystkiego zaledwie 38 gospodarstw średniorolnych i ze 20 domków robotniczych — jednorodzinnych. Zelektryfikowana własnym sumptem mieszkańców w jesieni ubiegłego roku.

Alle wracając do młodości. Rozmawiając z Alkiem Tuszyńskim, Teofilem Rachwałskim, Jasiem Wiatrakim, Genią Bochną i innymi serce mi rosło z radości. Cel jaki sobie młodzież postawiła, to wykazywanie wszem wobec i każdemu z osobna że można podnieść wydajność ziemi oraz inwentarza nawet w niesprzyjających warunkach.

Utworzono we wsi dwa zespoły Przysposobienia Rolniczego (każdy po 14 osób), z których pierwszy prowadził doświadczenia uprawowe buraka cukrowego na 20 arowych poletkach, drugi natomiast wychów cieląt. Zanim przystąpili do praktyki przestudiowali i przedyskutowali gruntownie podstawowe dzieła teoretyczne jak np. „Budowa i życie roślin”, „Budowa i życie zwierząt” oraz wiele pomniejszych prac naukowych z zakresu poszczególnych specjalności. Oczywiście przy pomocy zootechnika inż. Ireny Nowakówny, rejonowego agronoma

Józefa Pótrolniczaka i instruktora PR. Czesława Walasa, który prowadzi w Krotoszyńskim 19 takich zespołów młodzieżowych.

Wyniki już są

Trudno w tej chwili przesądzać o wynikach doświadczeń w produkcji roślinnej, chociaż na oko buraki wyglądają wspaniale. Ale są już wyniki w wychowie cieląt. Zabawiłem się w lustratora i oto co stwierdziłem na podstawie oględzin i skrzętnie prowadzonych dzienniczków:

Teoś Rachwałski opiekuje się zarodową jałoweczką od jej urodzenia, żywi według norm przewidzianych w podręcznikach. W okresie 7 miesięcy cieliczka przybierała przeciętnie na wadze po 800 gramów dziennie. Jałoweczka 9-miesięczna pielęgnowana przez Alośa Tuszyńskiego waży już 281 kg, a przybierała średnio po 750 gr dziennie. Buhajek zarodowy hodowany przez Jasia Wiatrakę, liczący sobie 14 miesięcy życia waży 460 kg i przybierał dziennie po 1200 gramów. W okresie jednego miesiąca (marca) przybierał nawet po 1700 gramów. Te cyfry nabiorą właściwej wymowy, gdy podam, że dzienny przyrost wagi cieląt chowanych starym sposobem wynosi od 400 do 500 gramów...

Takie chowanie bydła daje też odpowiednie efekty finansowe. Na ostatnim spędzie w Kozminie jedno cielę z zespołu Przysposobienia Rolniczego uzyskało cenę, jak trzy sztuki z normalnej hodowli. Toteż ojcowie i starsi bracia, chociaż niby to gderają, że młodzi bawią się w jakieś konkursy PR-owskie, to jednak chętnie pomagają w nabywaniu zarodowych sztuk, bez sprzeciwu dostarczają odpowiedniej paszy i służą często gestem, radą wypływającą z długoletniego doświadczenia. Podobnie kółka rolnicze i ich powiatowy związek udzielają pomocy i opieki młodym nie tylko w formie instruktażu, ale również w skromnych dotacjach. Cel jest bowiem wspólny dla całego rolnictwa — jak powiedział logicznie Aloś Tuszyński — podnieść jakościowo stan bydła i trzody chlewnej, przyspieszyć rotację i zwiększyć wydajność.

Wzajemne odwiedziny
i kontrola

Jak się rzekło istnieje w powiecie krotoszyńskim 19 zespołów Przysposobienia Rolniczego zrzeszających 240 młodych chłopców i dziewcząt. Najtańsza to i nie pozbawiona efektów praktycznych szkoła zawodowa. Bo wyobraźmy sobie ile by kosztowało urządzenie, wyposażenie i prowadzenie szkół rolniczych dla takiej liczby uczniów...

W zespołach PR prowadzi się bowiem szkolenie na zasadach samokształceniowych. Przyswajanie teorii odbywa się za pomocą wspólnego czytania ustalonych tematycznie dzieł naukowych, dyskusji i polemik nieraz przechodzących w życzliwą kłótnię. Wszystko razem, w połączeniu z bezpośrednią praktyką w gospodarstwie. Poza tym członkowie zespołów urządzają wycieczki np. do Ciołkowa, Szulejewa, Pawłowic, Smolic, Wronowa, Borzęciczek, Naramowic, gdzie jak wiadomo umiejscowione są zakłady względnie instytucje naukowe — doświadczalne.

Na tym się nie kończy. W okolicy Dzielici istnieje kilka zespołów PR: W Budach, Perzycach, Wielowsi, Czarnym Sadzie, Dąbrowie, Lipowcu, Grębowie, Henrykowie itd.

Zrzeszona młodzież urządza wspólne pokazy, odbywają się odwiedziny i zbiorowe lustracje, zapowiedziane i nie zapowiedziane, mające na celu wzajemną kontrolę i sprawdzanie podawanych wyników. Którejś niedzieli na przykład, Dzielice zaroili się młodzieżą obojga płci. Chłopcy i dziewczęta na rowerach pokonali w niejednym wypadku po 40 i więcej kilometrów, aby kolegów zaskoczyć i dokonać zbiorowej sąsiedzkiej inspekcji. Opowiadano mi, że dziewczęta z innych wsi zaglądały nawet do kuchni i izb, czy aby na skutek uczestnictwa w pracach zespołu ich koleżanki nie zaniedbały higieny i czystości w mieszkaniach. Przedsiewzięcie nader istotne i godne naśladowania.

Jest jedno ale...

To zainteresowanie młodzieży sprawami produkcji rolnej i kultury wsi, w połączeniu z przywróconym zaufaniem do ziemi może i musi przynieść dodatnie rezultaty.

W tym kierunku dąży młodzież, temu kierunkowi do wiedzy przykłada ją starzy gospodarze, bo twierdzą, że czego się z młodu nauczy Jasio, to Jan już będzie umiał. Tym bardziej, że np. w Dzielicach jest kilku takich gospodarzy, którzy kiedyś tam zaczęli naukę w Przysposobieniu Rolniczym, przeszli potem drugi stopień — dwuzimową szkołę zawodową — i dziś należą do przodujących rolników. Zapału młodzieży nie można studiować, na PR nie powinno się szczędzić grosza. Tymczasem wiele znaków, nie tyle na niebie, co na ziemi wskazuje, że nie docenia się tej ważnej metody zdobywania wiedzy przez młoda wieś. Oto w preliminarzu budżetowym powiatu krotoszyńskiego na rok 1959, na upowszechnienie wiedzy rolniczej zmniejszono sumę ze 154.000 zł na 70.000 zł. Uważam takie oszczędności za niecelowe i niesłuszne. I chyba mam rację.

K. JAŻWIECKI

Mówi Jerzy Katlewicz

Podstawą repertuaru Filharmonii
muzyka współczesna i klasyczna

W dniu wczorajszym odbyła się w Poznaniu konferencja prasowa, w czasie której kierownik artystyczny Filharmonii Poznańskiej Jerzy Katlewicz zapoznał dziennikarzy z repertuarem Filharmonii w sezonie muzycznym 58/59 oraz innymi planami i zagadnieniami.

Jak wyjaśnił na wstępie p. Katlewicz, pragnie on nawiązać do bogatych tradycji muzycznych w Grodzie Przemysława, pragnie zacieśnić kontakty między Filharmonią i publicznością w Poznaniu, a także w prowincji, poza tym istnieje jeszcze dużo do zrobienia w dziedzinie upowszechnienia muzyki. Tutaj trzeba koniecznie wspomnieć o koncertach dla młodzieży szkolnej w Poznaniu, których odbędzie się w sumie 10 (w soboty o godz. 14 po bardzo przystępnych cenach). Każdy koncert będzie połączony z prelekcją. Na uwagę zasługuje również organizacja życia muzycznego w terenie, prowadzona przez Filharmonię Poznańską. W tym roku akcja ta rozwijać się będzie na terenie dwóch województw: poznańskiego i zielonogórskiego. Przewiduje się kilkadziesiąt imprez muzycznych w zakładach pracy, dla młodzieży szkolnej i akademickiej. Bilety abonamentowe sprzedawane będą zarówno na koncerty piątkowe (zniżka 20 proc.) jak i na sobotnie (zniżka 50 proc.). Tyle w sprawach organizacyjnych.

Teraz repertuar, rzecz podstawowa dla bywalca koncertów, zaprojektowany został w ten sposób, że obejmie on swoim zasięgiem bądź utwory bardzo rzadko grywane w Poznaniu bądź nowe. Jak wynika z zaprezentowanego przez Jerzego Katlewicza planu koncertowego na rok muzyczny 58/59 podstawą repertuaru będzie muzyka współczesna i klasyczna, w mniejszym stopniu — romantyczna. Jeżeli chodzi o szczegóły — to warto wspomnieć o następujących wykonawcach i nożycach repertuarowych: w październiku br. — znakomity amerykański kwartet Juilliarda, dalej koncert z udziałem Henryka Czyży (dyrygenta). Z towarzyszeniem solistów i chóru wykonana będzie po raz pierwszy w Poznaniu kantata Debussy'ego „Syn Marnotrawny”, po za tym „Symfonia Antarktyka”, Williamsa. W październiku

W dniu wczorajszym odbyła się w Poznaniu konferencja prasowa, w czasie której kierownik artystyczny Filharmonii Poznańskiej Jerzy Katlewicz zapoznał dziennikarzy z repertuarem Filharmonii w sezonie muzycznym 58/59 oraz innymi planami i zagadnieniami.

Amatorów lżejszej muzyki czeka niełada radość: 2 i 3 stycznia 1959 r. wykonane zostaną utwory Gershwin „Błękitna rapsodia” i „Amerykanin w Paryżu” oraz Straussa, „Kaiserwalzer”. Dyryguje Jerzy Katlewicz.

Nadto jeszcze w tym roku odbędą się recitale pianistów światowej sławy Swiatosława Richtera (ZSRR) — we wrześniu i Juliusa Katchena (USA) w listopadzie. Ciekawie zapowiada się wykonanie na estradzie opery Glucka „Orfeusz i Eurydyka”. Dyrykcją J. Katlewicz, udział weźmą również solisci: Szczepańska, Woytowicz, Skowron. W roku przyszłym przyjeździe do Poznania dyrygent jugosłowiański Samo Habad, jego kolega radziecki Natan Rachlin (solistą koncertu będzie Fu-Tsung), z dyrygentem wymienimy jeszcze Malcolma Sergeant (Wielka Brytania), Carlo Zecchi (Włochy), Deana Dixona (USA), z solistami Maria Komissarowa (ZSRR), Sydney Hartha (USA), który wystąpi również w Zielonej Górze, Nadie Boulanger (Francja) i B. Ringissen (Francja). Projektuje się wykonanie oratoriów Haendla, „Judasza Machabeusz” i „Stworzenie świata”, Haydna. Roberto Benzi do Poznania nie przyjeździe, niestety nie odbędzie się też w naszym mieście występ orkiestry Filharmonii Leningradzkiej.

Funkcję II dyrygenta Filharmonii Poznańskiej objął Zdzisław Szostak, który poprowadzi orkiestrę już w czasie jednego z najbliższych wrześniowych koncertów.

(m)

Maria KEMPARA



Na godny naśladowania pomysł wpadł jeden z mieszkańców Warszawy. Na tornistrach swych dzieci wymalował znak ostrzegawczy — stop. CAF — fot. — Sokołowski

Urlop nad Jadranem

W bezdewizowej roli

Ha, kogóż by nie skusiło ponętne jabłko zagranicznych wojaży? Pytanie retoryczne. A dalszy ciąg — jasny: opuściłam granicę lubej ojczyzny. W celach turystycznych. Oczywiście, na koszt własny, aby — jako lojalny obywatel PRL — nie naruszać dewizowych zasobów w RSW „Prasa” skarbcu. Grupa liczy 19 osób. Wszyscy jak jeden mąż (niezależnie ściśle określenie, gdyż jest przewaga niewiast...) stawiają się w Biurze Turystyki Zagranicznej Zarządu Głównego Zw. Młodzieży Wiejskiej. Wyjazd ma nastąpić w ramach wymiany bezdewizowej tej organizacji z jugosłowiańską „Omladiną”. Dzień późniejsi, jak zwykle. Jugosłowianie grożą zerwaniem umowy, gdyż poprzednie grupy polskie wyjechały także z opóźnieniem... Wreszcie

9 lipca pociąg unosi nas ku granicom Czechosłowacji. Pierwsza kontrola celno-pasportowa. Po czechkiej stronie w Petrovicach podobne ceremonie. Ziewające bractwo turystyczne ożywia się dopiero na widok czeskich współtowarzyszy podróży. Najbardziej wygadany w grupie — kolega z Koszalina, zwany przez nas p. Feliksem, zabawia się w „zagajacza”. Rozpoczyna konwersację — bądź po rosyjsku, bądź po niemiecku, aby w odpowiednim momencie zniknąć, gdy tłum rodaków otacza już zwartym kołem biednego przedstawiciela rodzimej ludności. Ręce, że taki głód wrażeń objawiać mogła tylko natury niezapętlona za granicznymi podróżami. Swoją drogą smutną to wada, na rodzową, chyba, która każe nam gapić się na zagraniczne samochody lub zadreżać ciekawością Bogu ducha winnych obokojawców.

Obserwacja wysiłków konwersacyjnych kolegów pochłania moją uwagę do tego stopnia, że omal nie zauważyłabym mijanej właśnie Ostrawy. Na korytarzu pojawia się wraz z tłumem nowych pasażerów korpulentna chłopka w charakterystycznym stroju. Po chwili gaworzymy jak dwie dobre znajome. Okazuje się, że sympatyczna rozmówczyni należy do „drużystwa”, czyli spółdzielni produkcyjnej w okolicy Bratysławy. Właśnie wraca z wizyty u syna, który pracuje w jednej z ostrawskich fabryk. Jest ciekawa, jak wygląda życie na wsi polskiej. Informuje wzajemnie chętnie i rzeczowo o warunkach bytowania swojej rodziny. Mamy temat na całe dwie godziny.

Za oknem krajobraz typowy dla... polskiej równiny. Z upraw przeważnie żyto i ziemniaki. Widać gleba nienadzwyczajna. Mamy 10 lipca — na Morawach i w Słowacji — rozpoczęte żniwa, jęczmień suży się w snoch. Poza tym całe polacie kukurydzy. Gdzieś tam winnice. Dopiero w miarę zbliżania się do granicy czesko-węgierskiej — na horyzoncie szczyty gór.

Końcowa czeska stacja Sturrowo, skąd wysyłamy kupione za papierosy pocztówki do kraju. Przejżdżamy Dunaj. Z prawej strony na szczycie góry ruiny warownego zamku Groll. Uprzejmie przywitani przez węgierską służbę celną na stacji Szob czujemy się jak u siebie w domu. Nastroj serdeczności stwarza grupa pracowników kolejowych, którzy dzielą z nami podróż do Budapesztu. Przy okazji przeżabawna lekcja języka węgierskiego. Jeden z Węgrów rozumie dosyć dobrze po polsku, gdyż w czasie wojny przebywał w niemieckim „lagrze” razem z Polakami. Nasi współtowarzysze przejawiają zainteresowanie warunkami życia w Polsce. Jeszcze wymiana adresów, pożegnany uścisk ręki, bo oto przed nami światła Budapesztu.

Komuniści a wrzesień 1939 r.

Wśród książek

Wybór bardzo na czasie

Pamiętamy wszyscy okres za gorzłych dyskusji na tematy modelowe, polemiki, związane z problematyką, obłąkami granicami odmienności polskiej drogi do socjalizmu. Krzyżowały się wówczas różne opinie, padały bardziej lub mniej autorytatywne sądy, słowem, mieliśmy wachlarz poglądów od — nazwijmy je tak — lewackich, po wręcz nie z budową socjalizmu, nie mające wspólnego. Każda dyskusja jednak kiedyś nieuchronnie zbliża się do końca, a od dyskusowania przechodzi się do opracowywania problemu. Wówczas już muszą się unoczyć zjawiska, polegające na zbliżaniu się poglądów, docieraniu opinii, na ustępowaniu kwestii drugoplanowych wobec najistotniejszych zadań, wymagających rozwiązania.

Faktem jest, że poza pewnymi, pisanymi z nieznajomości socjalizmu pozycjami, dziełami tej problematyki, dotyczącymi — nie dysponujemy po dziś dzień dziełami, traktującym skomplikowane sprawy ekonomiczne współczesnej Polski w sposób całościowy i — co istotne — miarodajny. Tę dotkliwą lukę wypełnić ma praca — jak ją sam jej redaktor, prof. Oskar Lange nazywa — prowizoryczna — wydana niedawno przez „Książkę i Wiedzę”.

„Zagadnienia ekonomii politycznej socjalizmu” nie roszczą sobie pretensji do dzieła skończonego, do zbioru praw niezmiennych, czy instruktywnych enuncjacji. Jest to po prostu wybór tekstów, referatów, wygłoszonych w listopadzie 1957 roku na krajowym seminarium dla aktywistów partyjnych, uzupełniony ogólnym wykładem o ekonomii politycznej socjalizmu.

Uważam Czytelnik spostrzeże w niektórych rozdziałach różnicę zdań między poszczególnymi referatami. Oczywiście, można było, redagując książkę, te różnice po prostu wyeliminować. Dobrze jednak, że tego nie uczyniono. Twórcze poszukiwania muszą przecież różnić zdania; doświadczenie i praktyka, a nie z góry założone tezy muszą potwierdzić naukowe dociekania. A poza tym — książka tylko zyskuje na wartości, dzięki tego rodzaju redakcji. Unaczynia przecież, iż większość spraw, podejmowanych w tym wyborze przez autorów tej miary, co: Oskar Lange, Czesław Bobrowski, Brus, Pohorille, Kallecki czy Mine, to sprawy nowe, gdyż wynikające z konieczności ich opracowania w zastanowieniu do obecnego okresu budowy socjalizmu w Polsce.

Wybór wprowadza Czytelnika w zagadnienia przemian w dziedzinie planowania, zarządzania gospodarką socjalistyczną, kształtowania cen i płac, industrializacji i rolnictwa, a także kształtowania dochodu narodowego i jego podziału. Książka — przeznaczona jest głównie dla osób, posiadających przygotowanie ekonomiczne, dla pracowników naukowych oraz aktywistów partyjnych i społecznych.

*) Zagadnienia ekonomii politycznej socjalizmu — pod red. prof. O. Langego, „Książka i Wiedza”, 1958, str. 456, cena 22 zł.

ment, mianowicie wywiad udzielony przez PPS-owca, Norberta Barlickiego, redaktora lewicowego, „Dziennika Popularnego”, francuskiej gazecie „Le Populaire” w 1937 roku:

„Na lewicy partyjnej jesteśmy zwolennikami utworzenia szerokiego „Frontu Ludowego”, obejmującego — podobnie jak u was — wszystkie siły żywe demokracji, to jest PPS, chłopskie Stronnictwo Ludowe, ugrupowanie klas średnich i również elementy, które czerpią natychmiast z ideologii komunistycznej... Wśród chłopów są elementy prawicowe, bardziej zbliżone do nacjonalistów niż do socjalistów. Lecz duża większość rozumie, że aby pokonać faszyzm, trzeba zjednoczyć wszystkie siły ludowe — proletariatu miast i wsi z chłopstwem... Żaden uważny obserwator rzeczy i ludzi nie może zaprzeczyć, że także w Polsce komuniści reprezentują aktywną masę proletariacką, która jakkolwiek nielegalna przedstawia rzeczywistą siłę”.

Komuniści polscy zaś z ogromną pasją i rewolucyjną żarliwością zwracali uwagę mas pracujących na knowania hitlerowskie na Górnym Śląsku, na to, że przy czynnej pomocy sanacyjnego ministra spraw zagranicznych, Becka, hitlerowcy okrajają Polskę. Komuniści wskazywali na niebezpieczeństwo, jakie plynęło z tego, że hitlerowcy znieśli w 1936 roku konstytucję Wolnego Miasta Gdańska i wprowadzili na jego teren hitlerowski reżim oraz Gestapo.

„Hitler okraja Polskę — zamyka hitlerowski w Gdańsku to zapowiedź rozbiórów Polski, to bezpośrednia groźba dla niepodległości naszego narodu” — czytamy w deklaracji KC KPP z 1936 r.

KPP wzywała do zaprzestania spisków wojennych z Hitlerem, do poparcia radzieckiej polityki pokojowej. Domagała się ona, by Polska przystąpiła do zainicjowanego przez ZSRR „paktu wschodniego”, potem proponowała, by Polska związała się systemem sojuszu obronnego z Czechosłowacją, Francją i ZSRR.

Była to jedyna szansa, która mogła powstrzymać wybuch wojny, a co najmniej — zapobiec tragicznemu osamotnieniu Polski we wrześniu 1939 roku.

Niestety, wezwania te nie odniosły skutku. Gdy jednak wojna wybuchła KPP-owcy — głęboki swój patriotyzm dokumentowali własną krwią. Wprost o bram wieńców szły na barykady walki z najeźdźcami hitlerowskimi dziesiątki komunistów odsiadujących w sanacyjnych więzieniach wysokie wyroki. Wielu z nich podobnie jak Marian Buczek, oddało swe życie, broniąc niepodległości kraju.

H. GRABOWSKA

W pociągach jadą także chuligani i złodzieje

Dużo słyszy się w ostatnim czasie o chuligańskich wybrzykach niektórych pasażerów, korzystających z usług PKP. Warto więc z okazji zbliżającego się „Dnia Kolejowego” zapoznać społeczeństwo z wielką bolączką polskiej DOKP, a ściślej mówiąc — pracowników służby wagonów, których zadaniem jest utrzymanie wymaganej czystości i właściwego stanu wnętrza wagonów osobowych. Chuligańskie wybrzyki — szczególnie młodzieży oraz stałe kradzieże, narażają koleje państwa na wysokie straty. O rozmiarach ich świadczy cyfra, obejmująca roczną tylko „działalność” niszczytel i złodziei mienia społecznego.

W okresie jednego roku wybito w wagonach kolejowych 1.098 m bież. szkła okiennego, wartości po nad 22 tys. zł, zdarto 4 kanapy pluszowe — 1.600,— zł, skradziono 32 klipy od kanap — 1.280,— zł, 1.000 kurków od umywalki — 15 tys. zł, 1.600 żarówek — 9.600,— zł, 500 m bież. pasów okiennych — 7.500,— zł, 1.200 sztuk konewek do wody — 48 tys. zł, 4 zastony okienne i 2 pary noszy sanitarnych, zbito 18 umywalki i 11 muszli oraz uszkodzono 2.500 siatek żarowych. Ogółem DOKP poniosła strat na sumę 123.948,— zł. A w kwiecie tej nie ujęte są liczne kradzieże koszyków gazowych, wyłazników do lamp, bezpieczników, klamek, luster itp.

Zrozumiałym jest, że pracownicy kolei nie są w stanie sami dopilnować wszystkich wagonów, konieczna jest tutaj pomoc całego społeczeństwa. PKP czeka na pomoc wszystkich pasażerów, gdyż wagony są wspólną własnością całego społeczeństwa. (V)

Wnikliwy polityk już na wie le lat przed tragiczną utratą niepodległości widział jej zagrożenie. Polityka sanacji zwiększała z roku na rok nędzę, głód i bezrobocie szerokich rzesz narodu. Polityka ta również w coraz większym stopniu uzależniała kraj od niemieckiego faszyzmu.

Czyż nie było wówczas w Polsce owych wnikliwych polityków, którzy widzieliby zbliżanie się nieuchronnej klęski? Byli: była na alarm na wiele lat przed wrześniem cała polska lewica jednocząca się we froncie ludowym. Ostrzegała lud polski Komunistyczna Partia Polski, lecz głos jej nie docierał wszędzie, bowiem partia była zdelegalizowana, a jej członkowie byli gnębieni i zaciekle zwalczani przez władze sanacyjne, bądź też odsiadali długie lata więzienia.

KPP od dawna ostrzegała lud polski przed dywersyjną polityką hitlerowców, przed rosnącym niebezpieczeństwem najazdu hitlerowskiego, któremu torowała drogę prohitlerowska polityka rządów sanacyjnych, wskazywała, że rządy sanacji rozbrajają naród wobec tej groźby.

„Jasne jest — czytamy w odezwie KPP z 1935 r., że jedynie niebezpieczeństwo zagrożające dziś niepodległości Polski — to Niemcy Hitlera, Goeringa i Rosenberga. A przecież rządząca w Polsce zgraja sanacyjna właśnie z tą złowrogą potęgą związała się zbrojnym sojuszem wojennym!”

Patriotyczna postawa KPP zyskiwała coraz większy autorytet wśród szerokich mas, zaniepokojonych narastającą groźbą najazdu hitlerowskiego. Hasła obrony przed hitleryzmem, obrony zagrożonej niepodległości, stały się

List z Koszalina

TRUDNA MŁODOŚĆ

Koszalin jest miastem młodym. Nie tylko, że dużo tu nowych domów — dużo również ludzi młodych. Dobrze, że uczyniono z Koszalina centrum administracji województwa. W przeciwnym wypadku i młodość nie uratowałaby go od losu prowincji, w której niewiele się dzieje; szybko zmieniłby się młody Koszalin w starca, wspominającego czasy, kiedy to po jego ulicach jeździły tramwaje. Tramwaje nie jeżdżą teraz — za to na każdej prawie ulicy wnoszą się nowe gmachy. Centrum zostało zabudowane przez bliźniaczo podobne do siebie domy mieszkalne.

Ojcowie miasta z niepokojem myślą o chwili, w której znikną ostatnie ruśzowania Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — do tego bowiem czasu będzie trzeba stworzyć dla ludzi nowe stanowiska pracy. Pewną pomocą będą inwestycje w ramach zagospodarowania Ziemi Zachodnich. Przede wszystkim jednak liczyć trzeba na własne siły i głowy. Chwila zakończenia budowy miasta nie jest odległa. Tym bardziej jednak mieszkańcy wzdychają do Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, które nie spieszy się jakoś z podjęciem prac! To nie prawda, że tylko szewcy potrafią soczyć kłną — posłuchalibyście kierowców taksówek, kiedy jadą przez pełne zasadzek ulice Mickiewicza, czy Zawiszy Czarnego!

Okazuje się, że łatwiej skompletować zespół orkiestry symfonicznej niż pałac dziury w jezdni. Powstała przed kilkunastoma miesiącami Koszalińska Filharmonia pod dyrykcją pana Muchy zdążyła już zająć swoje miejsce w szeregu wszystkich koszalińskich.

Koszalin przestał być prowincją — mówią oni — mamy prócz kin własną Filharmonię, Teatr Baletowy, „Głos Koszaliński”, własną rozgłośnię Polskiego

Radia, lotnicze połączenie z Warszawą, postój taksówek przed dworcem i reprezentacyjny deptak: główną arterią jest ulica Zwycięstwa i Armii Czerwonej.

Właśnie na Armii Czerwonej jest punkt zborny koszalińskich intelektualistów. Gdy przyjeżdżacie do Koszalina — koniecznie zajrzyjcie tam: sympatyczna kawiarenka „Muszelka” dawniejszy „Mir” (siedząc ostrożnie, krzeselka łatwo traca równowagę...) Tam właśnie przy małej czarnej dowiedziałem się o Górze Chełmskiej. Pamiętacie Park Kultury na Łęgach Debińskich? Otóż Koszalin powziął podobną decyzję jednak finał tych dwóch przedsięwzięć jest nieco inny: koszański — na uroczystym otwarciu kombinatu rozrywkowego!

Koszalin — jak się rzekło — jest miastem młodym. W Szkole Podstawowej nr. 1 w ubiegłym roku były 4 klasy pierwsze — w tym roku będzie ich 9! Podobna sytuacja jest i w pozostałych szkołach.

W zakładach produkcyjnych 80 proc. załogi stanowią ludzie których wiek nie przekracza 35 lat.

Praca z młodzieżą koszańska jest trudna. Różny jest jej poziom intelektualny, różne nawyki — zależnie od środowisk i regionów kraju, skąd przybyła. W sumie — zlepek trudno poddający się wpływowi wychowawczym. Głównym ośrodkiem życia młodzieży jest WDK. Wojewódzki Dom Kultury nie jest instytucją z rządu tych, które przywykliśmy uważać, za sztuczny twór fasadowości, nie jest hermetycznie zamkniętą placówką dla młodzieży szkolnej, o której nie wie się nic, albo bardzo mało.

Każdy mieszkaniec Koszala bez względu na wiek potrafi określić, gdzie należy tej instytucji szukać. Więcej — udzieli informac-

czołowymi hasłami kampanii o utworzeniu frontu ludowego.

Walka o utworzenie antyfaszystowskiego frontu ludowego zjednoczyła siły KPP z częścią PPS. Jakże charakterystyczny jest pod tym względem mało znany u nas dokum-

W Miesiącu Odbudowy Warszawy warto przyjrzeć się naszej Stolicy. 14 lat wytężonej pracy włożonej w jej odbudowę dało wspaniałe rezultaty. Dziś Warszawa zachwyca sobą wszystkich rodaków i gości zagranicznych.

Na zdjęciu ciężki śmigłowiec nowego typu w trakcie lotu podczas uroczystości dożynkowych. Fot. CAF Miedza

W muzycznym Poznaniu

Dyrygent, kompozytor i wirtuoz

W auli UAM odbył się koncert dyplomowy Bogusława Madeya, absolwenta poznańskiej PWSM. Koncertant wystąpił w potrójnej roli: dyrygenta, pianisty i kompozytora. Z Madeym — prowadzącym orkiestrę, zawiąaliśmy znajomość badając po raz pierwszy. Dotychczas produkował się on głównie jako solista i kompozytor (pamiętamy kilka lat temu wykonane „Scherzo fantastyczne”). Później wcięż dyplomowego odnosiło się wrażenie, że Madey przede wszystkim w roli kapelmistrza będzie miał chyba wiele do powiedzenia. Może nie tyle Beethoven (poprawnie odtworzona uwertura „Egmont”) — ile „Symfonia d-moll” Franeka przekonała do batuty młodego artysty, który muzykuje z zapalem i temperamentem. Trafnie odczuwa szeroka, romantyczna fraza. Potrafi zbudować patetyczne finały, nasycone bogactwem dźwięku. W środkowej części wydobyl liryczny, elegijny nastrój, zakłóty w partyturze franekowskiego dzieła.

Szczególnie interesowało w powyższym programie, prawy wykonanie „Koncertu na fortepian i orkiestrę” Madeya. Solistą był sam kompozytor. Nowy utwór wywołał wiele sprzecznych sądów. Widzieliśmy na sali słuchaczy z wybiekami podniecenia na twarzy. Inni oburzali się i sarkali. Osobiście uważam I część „Koncertu” (Allegro moderato) za najbardziej udaną, a chwilami wręcz porwującą rozmachem i młodzieńczą fantazją. Jest to muzyka silnie emocjonalna, pod względem wyrazowym nerwowa i poszarpana (współczesny ekspresjonizm), często frapująca swym radykalizmem dźwiękowym oraz jaskrawą instrumentacją. Partia solowa najeżona trudnościami, ale równocześnie dość wdzięczna dla wirtuozów (choć traktująca fortepian raczej jako instrument perkusyjny, dopełnienie barw orkiestry).

Mniej więcej w połowie wywołują obie następne części. Druga (Andante) jest zbyt anemiczna, nieobfitująca w jakąś bardziej sugestywną tematykę. Tutaj wysiłek intelektualny zdaje się górować nad inwencją twórczą. Peszy nadmiar wyszukanych smaczeków harmonicznych i superrefektów instrumentacji, upodabniających niektóre fragmenty utworu raczej do ilustracji filmowej. W Finale pasja eksperymentatorska wiedzie Madeya aż do dodekafonizmu, którego technikę stosuje z wyrefinowaniem. Niestety w tej III cz., zmęczony bezlitośnie miazdzącym forte, słuchacz nie wyczuwa już świeżości i szczerzego poletu pierwszego „Allegro moderato” (na pewno najbardziej przekonującej części „Koncertu”). A jednak — w sumie — całość budzi szacunek dla wysokich ambicji autora, obdarzonego talentem oryginalnym i błyskotliwym, odważnie poszukującego nowych środków wyrazu.

I jeszcze osobno należałoby

O nowych rentach — dobrze i źle

Minał przeszły miesiąc od chwili wprowadzenia w życie ustawy o zmianie systemu rent. Doświadczonemu tego okresu poświęcona była konferencja prasowa w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, która odbyła się 4 bm. Dotychczas przeliczono według nowych zasad ponad 1 milion 200 tysięcy rent. W czerwcu, a więc jeszcze przed podwyżką, renty otrzymywało 1 milion 183 tysiące osób i z tego tytułu Narodowy Bank Polski wypłacił 452 miliony zł. W lipcu mieliśmy 948 tysięcy rencistów, którzy otrzymali łącznie 600 milionów zł. Ponad dwustu tysiącom osób wstrzymano wypłaty do czasu ponownego rozpatrzenia ich spraw.

Jak kształtują się renty po podwyżce? Ogólna przeciętna wszystkich rent w czerwcu wynosiła 360 zł, obecnie zaś sięga 531 zł.

Zmiana wysokości wypłacanych rent dotyczyła przede wszystkim tzw. starego portfela — to znaczy rent przyznanych przed 1954 r. Renty te przeciętnie wzrosły o blisko 100 proc. (przed podwyżką przeciętnie wynosiły 247 złotych). Obecnie średnia ren-

ta starca ze starego portfela została podniesiona z 271 zł na 550, a rodzinna z 199 zł na 377 zł. Renty z nowego portfela wzrosły przeciętnie o 36 proc. tj. z około 467 zł do 636 zł. Podwyższono również renty inwalidom wojskowym o około 34 proc., zaś renty dla członków ich rodzin o ponad 105 proc.

Regulacja dotyczyła także rent objętych Kartą Górnictwa: w czerwcu przeciętna wyniosła 1080 zł — w lipcu zaś 1.266 zł.

W ogromie pracy przy przeliczeniu 1 miliona 200 tysięcy rent znalazło się ponad 200 tysięcy spraw wątpliwych. Nie więc dziwnego, że do wydziałów rent w lipcu napływały nieustannie reklamacje. Wiele z nich uznano za słuszne.

Tak więc spraw do wyjaśnienia zebrano się mnóstwo. Z 200 tysięcy wstrzymanych rent około 80 tysięcy przywróci się w najbliższym czasie. Wydziały rent planują odrobienie wszystkich zaległości do końca br. Czy im się to uda? Czy nie należałoby na najbliższe miesiące wzmocnić obsadę wydziałów rent?

K. S.

Pracownicy poszukiwani

Dwóch absolwentów Technikum Przemysłu Mleczarskiego zatrudni zaraz Mleczarnia Spółdzielcza w Środzie Wlkp. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K4995

Szefa kuchni do restauracji nr 1 przyjmie zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krotoszynie. Wynagrodzenie prowizyjne wg zarządzenia MHW nr 8 z dnia 29. I. 1958 r. Warunki mieszkaniowe do uzgodnienia. K5253

Każdą ilość murarzy i robotników, 3 dekarzy, 6 zdunów, 6 malarzy i 2 ślusarzy budowlanych przyjmie natychmiast do prac na terenie miasta Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Warunki pracy wg obowiązujących stawek w budownictwie plus dodatki za roboty utrudnione. Hotelu robotniczego nie posiadamy. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia, pokój 206 przy ul. Paderewskiego 7. K5284

Brygadzie polowego sumiennego, energicznego w wieku 40-45 lat wykazującego się dobrą praktyką poszukuje Gospodarstwo Państwowe Technikum Rolniczego w Białej, pow. Trzebiatka, woj. Poznański, szkoła, kościół i sklepy w miejscu, stacja 2 km. Mieszkanie zapewnione referencje pożądane. K5366

Stolarzy meblowych na prace fornirowane przyjmie pilnie Obornicka Fabryka Mebli w Obornikach. Informacji udziela Dział Kadr, ul. Świerczewskiego 66. 30600p.

Ludzi do pracy na okres jednego miesiąca, którzy pełniliby funkcję strażników za wynagrodzeniem 4 zł za 1 godzinę przyjmie Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich, ulica Głogowska 14. K5398

Kierownika technicznego, pracownika z długoletnią praktyką w winiarstwie (co najmniej 10 lat) pilnie poszukuje Spółdzielnia Inwalidów im. Botwina w Szczecinie, ul. Roosevelta 98. Warunki pracy bardzo dobre do omówienia w Zarządzie Spółdzielni. Ewentualne mieszkanie służbowe. 30599p

Rębaczy strzałowych, rębaczy, młodszych rębaczy, robotników niekwalifikowanych każdą ilość — w pracy dołowej — zatrudni natychmiast Kopalnia Węgla Kamiennego „Makoszowy” w Zabrze, ul. Makoszowska 1. Dla zamieszkałych kwatery i stołówka odpłatnie zapewnione przy kopalni. Dla żonatych zapewnia się mieszkanie rodzinne do końca bieżącego roku. Bliższych informacji o warunkach pracy i pracy udzieli Dział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych kop. Makoszowy, pokój nr 3. Adres pocztowy: Zabrze 11, Kop. Makoszowy. K5351

Praca

Uczeń piekarski potrzebny zaraz. Piekarnia — Feliks Domagała, Borka Wieś, pow. Wolsztyn. 30487p

Traktorzysta potrzebny zaraz. Malesa, Bogdanów pow. Oborniki. 27094g

Potrzebna pomoc domowa do 2 osób i dziecka zaraz. Poznań, Prusa 16 m. 12. 30612p

Pomoc domowa (gospoia) na stałe dochodząca potrzebna. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26520g.

Nauka

Zapisy na nowe kursy pisania na maszynach, biurowości i stenografii organizowane pod nadzorem władz szkolnych przyjmie Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek PRL. Poznań, ul. Chelmonskiego 7, tel. 653-11. Zamieszczeni słuchacze korzy stają zniżek kolejowych. 25733g

Swetry szybko, fachowo uczyć wykonywać na maszynie trykotarskiej. Rydz-Super, Poznań, Rynek Łazarski 7 m. 5. 26623g

Przyjmę w naukę w zawodzie optycznym ucznia z dobrego domu, ukończonego na szkołę podstawową, wiek 16-18 lat. Oferty z krótkim życiorysem — Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26621g.

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Poznań 2, skrytka 1111. 23942g

Kupno

Nie trać czasu na kupno lub sprzedaż samochodu. Zadzwoń Ci to szybko i fachowo. Koncesjonowane Pośrednictwo Sprzedaży Pojazdów Mechanicznych. Poznań, Zwierzyniecka 8, tel. 90-54. 25188g

Bramę żelazną z furtką, kaloryfer gazowy, drabinię 6 m kupię. Wadziński, Poznań, Niska 3, tel. 17-86. 26404g

Kurki — młode, legów tegorocznych, rasy leghorn kupię zaraz. Zgłoszenia: Górski, Huta, poczta Odolanów. 30676g

Samochód „Skoda” osobowa lub do remontu o kazymie kupię. Poznań, Gwardii Ludowej 10 m. 2, tel. 634-62. 26032g

Kupię maszynę do obciążania guzików. Oferty kierować Rogożno Wlkp., poczta Poste restante. Chmowicz. 30677p

Polistiren w kolorach kupię. Bałza, Konin, Górnicza 6 m. 1. 30681p

Kupię „Clematis pnący i Glicynia”. Maria Włodarczyk, Poznań, Czerwonej Armii 55. 26571g

Kupię motocykl WFM lub WSK nowy lub używany. Oferty z podaniem danych Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26572g.

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO RYBACKIE w Przygodzicach, pow. Ostrów Wlkp. tel. nr 3

ogłasza I, II i III PRZETARG

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Opel-Kadet”

Przetarg odbędzie się o godzinie 11 w terminie:

I dnia 26 IX 1958 r. — cena wywoławcza 22.500,— zł
II dnia 10 X 1958 r. — cena wywoławcza 13.500,— zł
III dnia 24 X 1958 r. — cena wywoławcza 5.625,— zł

Przetarg II i III odbędzie się w razie niedojścia do skutku przetargu poprzedniego. Przystępujący do przetargu, zobowiązani są do złożenia w kasie Gospod. Rybackiego, Przygodzice, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. Samochód można oglądać w okresie 4 dni przed terminem przetargu w siedzibie gospodarstwa Przygodzice. K5311

ZATRUDNI NATYCHMIAST

10 murarzy,
25 robotników,
4 malarzy,
1 szklarza.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA TERENOWEGO

POZNAŃ, ul. Zwierzyniecka 15, pokój 45 K5315

Sprzedaż

Wózki dziecięce głębokie i sportowe nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań, ul. Czerwonej Armii 70 (w podwórzu) 23147g

Zbiornica Kamienia i Kruższwa, Szczecin, Pułaskiego 5/8, tel. 34481, dostarczy natychmiast przedsiębiorstwu społecznemu i prywatnym kamień polny, kamień polny łamany do fundamentów, gruz ceglany i żużel do prefabrykatów. 30102p

Greplarkę na chodzie w dobrym stanie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26281g.

Motocykl WFM w dobrym stanie sprzedam. Ryszard Głoga, Michałków, poczta Trzcin, pow. Ślębska. 30468p

Sprzedam 12 tys. sztuk cegły szamotowej i 12 tys. dziurawki klinowej z rozbiórki, 25 tys. cegły zwykłej na ściany — przegrodę — chlewy, zaraz. Cena 1000 szt. 850 zł loco odbiorcy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26910g.

Samochód półciężarowy Opel-Super 3/4 tony w dobrym stanie. sprzedam. Poznań, Traugutta 34, tel. 94-33, od godz. 15. 30599p

2 traki — 1 stojący, 1 poziomy i króciaki debowe 26 grub. od 0,60—1,60 dług. czyste, białe deb. — 50—60 — 70—80 do 100 mm. dłuższe od 5—6 m sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 30602p.

Lokomobile 10 atm. w bardzo dobrym stanie sprzedam. Tadeusz Przybylski, Damasławek, tel. 42, pow. Wągrowiec. 30678p

Sprzedam motocykl „Mag” 500 ccn na teleskopach. Poznań, Kościuszki 32 m. 3, od godz. 15. 30679p

Sprzedam tokarnie 1 m tocznia na pryzmach z motorem. Oferty kierować: Władysław Krzak, Ostrołęk, pow. Szamotuły. 30682p

2 zbiorniki do wody powyżej 300 litr. hermetyczne wraz z przyborami. Kompressor na kółkach 15 atm. niekompletny, imadło przesuwane i blachy falista sprzedam. Feliks Ciorga, Poznań, Miła 21. 26287g

ZAMÓWIENIA na dostawę ziemniaków jadalnych

na okres zimowy 1958/59 r. przyjmuje do dnia 20 września 1958 roku, od wszystkich:

- zakładów pracy do sprzedaży pracowników;
- przedsiębiorstw handlu spożywczego;
- zakładów i konsumentów żywienia zbiorowego (lokal gastronomiczne, szpitale, żłobki, przedszkola, stołówki itp.).

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE WARSZYWA — OWOCÓ DZIAŁ OBROTU ZIEMNIAKAMI POZNAŃ, ul. Głogowska 218, tel. 644-57
względnie kierownicy następujących sklepów P. P. Warszawa — Owoców w Poznaniu:
nr 1 przy ulicy Kościelnej 4
nr 2 przy ulicy Garbary 32
nr 7 przy ulicy Dzierżyńskiego 126
nr 17 przy ulicy 27 Grudnia 9
nr 54 przy ulicy Głogowskiej 81 K5356

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód osobowy „Hannomag Garbus” w bardzo dobrym stanie tani sprzedam. Cena 28.000 zł. Władysław Leszno, Narutowicza 38 m. 3. 30683p

Sprzedam nową maszynę dziewiarską „Tricoletto” dwupłytkową, stalową płytą ostatni model, 360 igieł uniwersalna. Sesiuk, Krotoszyń, Świerczewskiego 3. 30684p

Lisy srebrzyste, platynowe, niebieskie z licznymi wykotów w dużym wyborze sprzedaje Zespół Hodowlany, Piątkowo, ul. Obornicka 29, poczta Poznań 13. 26587g

Lisy niebieskie z wczesnych wykotów — sprzedaje Hodowla Zwierząt Futerkowych w Rzęsach, poczta Mydlniki, koło Krakowa, tel. 308-18. K5001

Sprzedam nową betoniarke 250 litr. 25 proc. niższej ceny zakupu. Gdańsk, Rogaczewskiego 41, tel. 334-00. K5031

Norki fińskie topazy, szafiry, carriery szczerpione sprzedam. Mejer, Gdwinia, Podlaska 9, telefon 42-31. K5032

Okazja! Cegielnię w ruchu z towarami spiesznie sprzedam z powodu choroby. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26565g.

Akordeon „Taira” 12-basowy sprzedam. Cena 4.000 zł. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26566g.

Motocykl DKW 125 ccn sprzedam. Poznań, Szamotowskiego 60 m. 19. 26597g

Sprzedam ciagnik z przyczepą „Deutscher” 28 KM, stan dobry. Goldziński, Wrocław, ul. Żabkowicka 49 (Tarnogaj). K5044

Sprzedam regał składawo i gabloty. Poznań 15, Wola, ul. Kołobrzaska 11. 26611g

Samochód „Pobieda” sprzedam. Poznań, Czarneckiego 2, od godz. 15—18. 26639g

Ławy stolarskie sprzedam. Poznań, Poznańska 21, m. 17, od godz. 16. 26619g

Lokale

Superkomfortowe dwa pokoje z kuchnią w Krakowie zamienię na jeden pokój z kuchnią superkomfortowy w Poznaniu. Władysław Leszno, Śniadeckich 50 m. 2. 26164g

Pokoju — może być wspólny z starszą panią — dla pracującej panią poszukuję zaraz. Lubo niewykłuczony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26376g.

Cztery duże pokoje z kuchnią samodzielną, ulica Wielka, trzecie piętro, zamienię na jeden pokój oraz pokój z kuchnią samodzielną i dwa pokoje z kuchnią samodzielną. Zgłoszenia, Poznań, Kłarsztorna 1, skład zabawek. 26242g

Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, wygodami, wyłożone spód kwatunku — kupię również do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26526g.

Komfortowe 2-pokojowe mieszkanie w nowych blokach — Jeżyce — zamienię na większe 2½-pokojowe tylko samodzielną. Zwróć koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26533g.

Zamienię ładne 2 pokoje z umeblowaniem i przytulnością, c. o. i piętro, balkon, śródmieście na 1 pokój z kuchnią i przytulnością samodzielną nie parter. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26581g.

Samochód 2-pokojowe mieszkanie w nowych blokach — Jeżyce — zamienię na większe 2½-pokojowe tylko samodzielną. Zwróć koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26533g.

Samochód 2-pokojowe mieszkanie w nowych blokach — Jeżyce — zamienię na większe 2½-pokojowe tylko samodzielną. Zwróć koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26533g.

Samochód 2-pokojowe mieszkanie w nowych blokach — Jeżyce — zamienię na większe 2½-pokojowe tylko samodzielną. Zwróć koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26533g.

Samochód 2-pokojowe mieszkanie w nowych blokach — Jeżyce — zamienię na większe 2½-pokojowe tylko samodzielną. Zwróć koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26533g.

Samochód 2-pokojowe mieszkanie w nowych blokach — Jeżyce — zamienię na większe 2½-pokojowe tylko samodzielną. Zwróć koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26533g.

Samochód 2-pokojowe mieszkanie w nowych blokach — Jeżyce — zamienię na większe 2½-pokojowe tylko samodzielną. Zwróć koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26533g.

Samochód 2-pokojowe mieszkanie w nowych blokach — Jeżyce — zamienię na większe 2½-pokojowe tylko samodzielną. Zwróć koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26533g.

Samochód 2-pokojowe mieszkanie w nowych blokach — Jeżyce — zamienię na większe 2½-pokojowe tylko samodzielną. Zwróć koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 26533g.

W nowej Krajowej Loterii Pieniężnej

Premia jubileuszowa 500.000 zł
główne wygrane po 300.000 zł

164.801 wygranych na sumę 22.425.600 zł

K5377

Podarki praktyczne komplety likierowe, szklanki, kieliszki czołbne zabawki, poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 25256g

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ODZIEŻOWE - OBUWNICZE PRZEMYSŁU TERENOWEGO W DOBRZYCY, powiatu pleszewskiego ulica Pleszewska 13, telefon 5.

OGŁASZA SPRZEDAŻ

następujących materiałów i artykułów pełnowartościowych:

- oprawy owalne 75 V, szt. 20, cena jedn. zł 62,8
- przełączniki na tynk, bakelit, szereg. szt. 20 c. zł 2,3
- odbiyski metalowe, szt. 30 c. zł 3,45
- przełączniki zmienne dźwig szt. 20 c. 2,65
- przełączniki pod tynk zmienne szt. 20 c. zł 2,65
- przełączniki na tynk szereg. dźwig. szt. 20 c. zł 3,05
- piersiennice odgal. 50 szt. 200 c. zł 0,82
- rukka papierowa 11 mm mb. 1200 c. zł 0,35
- rukka papierowa 16 mm mb. 400 c. zł 0,56
- świecili Rf 406 szt. 250 c. zł 36,45
- przędza rymarska konopna kg 42 c. zł 69,5
- mikroguma kg 3935 c. zł 36,—
- pasy parcianno-gumowe mb. 413 c. zł 15,4
- pasy gumowe kg 48,4 c. zł 15
- folioplast m² 385,65 c. zł 45,—
- guziki koszulowe szt. 7480 c. zł 0,18
- kaliko m² 1004,47 c. zł 11,2
- tkanina ubraniowa mb. 3 c. zł 677,—
- tkanina ubraniowa brąz, popiel mb 12,14 c. zł 615,—
- tkanina manchester czerwony i bordo mb. 2238,77 c. zł 31,14
- komplety do raportówek mosiadowane kpl. 3785 c. zł 1,82
- połkółka pocywane, podstawa 6 cm szt. 8590 c. zł 0,32
- pukle małe do walizek szt. 10457 c. zł 0,2
- sprężarki rymarskie od 20—52 mm c. zł od 0,4 do 1,85
- werbiki metalowe kpl. 21990 c. zł 5,39
- zamki nikiowane do torebek szt. 199 c. zł 66,—
- Zatraski do portmonetek skórz. kpl. 1350 c. zł 1,2
- zamki do raportówek mosiadowane szt. 400 c. zł 3,2
- końcówki do pasek szt. 1000 c. zł 0,32
- rzęski skórz. do tek i walizek szt. 2177 c. zł 6,39
- haki stalowe szt. 3765 c. zł 8,5
- nici lina 18/5 kg 617,25 c. zł 61,—
- torebki papierowe handlowe 1 kg szt. 62.000 c. zł 0,33

Zgodnie z § 4 Uchwały 704 Rady Ministrów z dnia 10 listopada 1956 r. (Monitor Polski nr 94 poz. 1047) i Zarządzenia Przewodniczącego PKPG z dnia 21 grudnia 1956 r. (Monitor Polski nr 105 poz. 1211) w kupnie — sprzedaży wyszczególnionych artykułów i materiałów mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, rzemieślnicy i osoby prywatne.

Sprzedaż odbywać się będzie na miejscu w dyrekcji Przedsiębiorstwa w dniach i terminach: od 16. IX. 1958 r. do 19. IX. 1958 r. włącznie od godziny 9—14 każdego dnia.

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Przeznaczone do sprzedaży artykuły można oglądać w tut. Przedsiębiorstwie od dnia 8—15 września br. w wymienionych godzinach. K5368

Dnia 6 września 1958 r. zasnęła w Bogu, nasza ukochana córka, siostra, ciocia, śp.

Staraniem Komisji (Dział Ognisk KKF) Okręgowej Federacji „Budowlani” i wydanej pomocy Pozn. Przeds. Robót Instalacyjnych powstał na przystanku PTW Tryton nad Wartą ośrodek wypoczynku codziennego. Korzystać z niego mogą bezpłatnie pracownicy oraz rodziny wymienionych instytucji.

Obszerny barak mieści zradiofonizowaną świetlicę, bufet, przybory i urządzenia do różnych gier oraz przechowywanie dla kajaków. Ogródek wypoczynkowy (na zdjęciu), boisko do siatkówki, piaskownice dla dzieci — wszystko urządzone zostało przez pracowników Przeds. Instalacyjnego przy pomocy dyr. Prewarskiego i nie wielkim funduszu. (tp)

Fot. K. Przychodzki

Niedziela w Poznaniu

Niedzielną pogodą ścianała na Święto Lotnictwa tysiące poznaniaków. Na uroczystości zjawili się też wielu weteranów Powstania wraz ze sztandarami. Po odczytaniu rozkazu o nadaniu jednostce wojskowej imienia Powstańców Wielkopolskich, pamiątkową plakietę wbił w drzewiec sztandaru wiceprezes Zarządu Okręgu ZBoWiD i przewodniczący Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego — Antoni Przysuda.

Po przemówieniach płk Cynk, posła Taszera i prezesa Zarz. Okr. ZBoWiD — Mazura zaczęła się defilada. Następnie wyróżniający się w służbie oficerowie i żołnierze otrzymali nagrody ufundowane przez instytucje i zakłady pracy. Wielu żołnierzy zaś — awanse.

Najciekawszym momentem uroczystości było zaznajomienie się ze sprzętem lotniczym i pokazy. Po przelecie trójki samolotów, wysoko nad publicznością wykonał zapierające dech akrobacje znany pilot wojskowy i szybowcowy Tadeusz Góra. Po nim popisywał się odwagą i dużymi umiejętnościami pilot Młoczek. Pilot Tadeusz Szymański wzbudził zachwyt widzów efektywnym strącaniem kolorowych baloników.

Niezmiernie ciekawy był też pokaz akrobacji na odrzutowcach. Efektowny pokaz skoków spadochronowych i przeloty cywilnych pasażerów wojskowym transportowcem zakończył ten pełen wrażeń dzień.

Warto jeszcze dodać, że Szkoła Szybowcowa z Leszna przyczyniła się znacznie do powodzenia imprezy — przeznaczając szybowce, samoloty sportowe i obsługę na wystawę sprzętu lotniczego.

Wielu poznaniaków odwiedziło w tym dniu Park Kasprzaka, w którym Oddział Miejski PCK zorganizował festyn z udziałem artystów Opery, Teatrów Dramatycznych i zespołów artystycznych. Odbyły się również pokazy drużyn sanitarnych i losowanie „Koziołków”.

Cały dochód z imprezy przeznaczył PCK na pomoc dla starców, chorych i dzieci. (M)

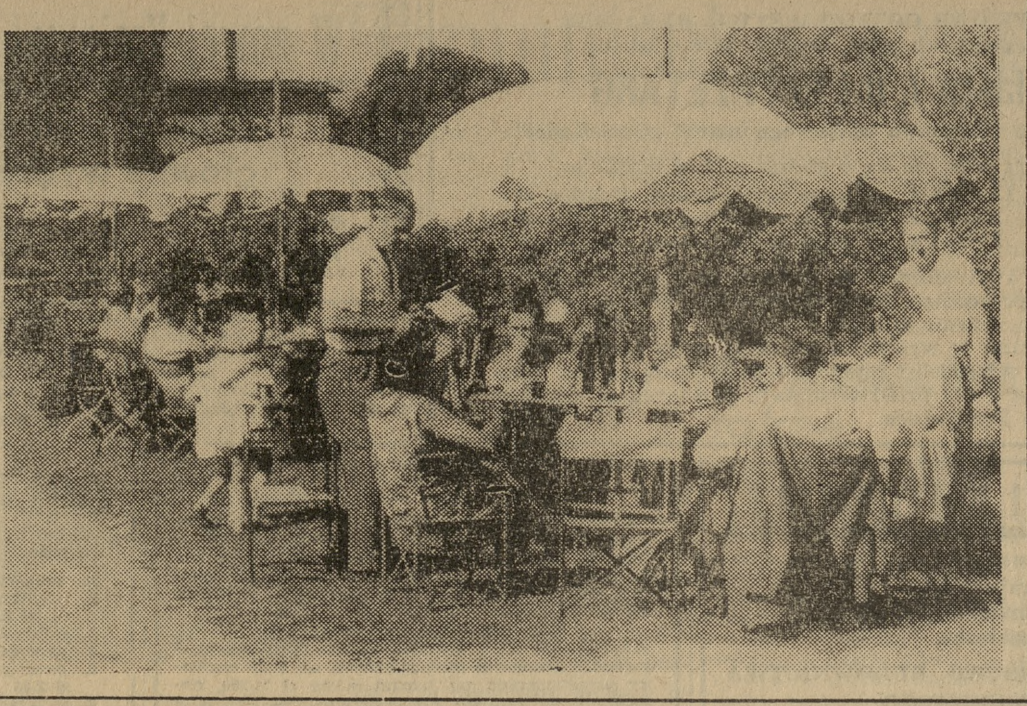
Wrzesień	Imieniny
9	Piotra, Sergiusza
wtorek	

Teatry

OPERA — g. 19 „Paria”; POLSKI — g. 19 „Tramwaj zwany pożądaniem”; NOWY — g. 19 „Amfitrion”; OPERETKA — g. 19 — „Kraina uśmiechu”; MARCINEK g. 16.30 „Ptasie mleko”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kochankowie z Weroni” (franc.); RIALTO — g. 11, 13.30, 16, 18, 20.15 „Helena i mężczyźni” (franc.-wł.); MUZA g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Kamienne horyzonty” (argentin.); WARTA — g. 10-12 bajki, 13-15 „Przygoda w złotej zatoce” (czeski); g. 17-19.30 „Zdarzyło się w Paryżu” (franc.); 14.1; TARGOWE — godz. 17-20 „Cyran de Bergerac” (ameryk.); 12.1; CZERNASTKA g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 „Przygody komiwojaza” (franc.); 16.1; DOM KULTURY MO — g. 15, 17, 19.30 „Klub kobiet” (franc.); 16.1; WOJSKOWE — g. 17 i 20 „Paragraf i miłość” (hinduski); 14.1; MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 „Ganga” (hinduski); 14.1; GWIAZDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Rio Eskondido” (meks.); 14.1; PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Pierścienie” (franc.); 18.1; OSIEDLE g. 16-20 „Lecą żurawie” (radz.); 16.1; PIAST — g. 16.45-19 „Bogaczka” (radz.); 12.1; MALTA — g. 16-20 „Dobry wojak Szejka” (cze-)



Likwidacja przerostów zatrudnienia trwa

Jak przebiega i w jakiej fazie znajduje się obecnie tzw. likwidacja przerostów zatrudnienia — oto pytania, z jakimi dziennikarz zwrócił się do kierownika Wydziału Zatrudnienia Prezydium RN m. Poznania.

Jak się okazuje, akcja ta obejmuje w bieżącym roku 12.883 osoby, w tym 3341 pracowników umysłowych. Dotąd zwolniono 10.997 osób, wśród

których znalazło się 4.997 rencistów.

4.999 spośród zwolnionych otrzymało pracę za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia. 376 osób, dotychczas dojeżdżających pracowników poznajskich zakładów, podjęło pracę w miejscu swego zamieszkania, natomiast 283 posiada dostateczne środki materialne i nie będzie ubiegać się o posady. Tak więc przewiduje się, że ok. 400 pracowników, spośród 10.997 zwolnionych, oraz 1900, którzy do końca listopada br. zostaną objęci likwidacją przerostów zatrudnienia — zgłosi się na ul. Zamkową po pracę.

Największe trudności w utrzymaniu pracy mają urzędnicy. Z tego względu warto bliżej zapoznać się z ich sytuacją.

Otóż spośród 3.088 zwolnionych pracowników umysłowych — 1.371 otrzymało posady po rencistach. Niewielka ilość — bo 85 osób — została przekwalifikowana i podjęła pracę w produkcji, a 192 pracowników umysłowych znalazło zatrudnienie w macierzystych zakładach pracy w charakterze pracowników fizycznych. Biorąc pod uwagę fakt, że wśród zwolnionych znajdowało się ok. 1000 rencistów, do końca roku trzeba będzie skierować do pracy ok. 700 osób dotychczas zatrudnionych w administracji. Ludzie ci mają niktą szansę na utrzymanie pracy biurowej.

Z ankiet nadesłanych do Wydz. Zatrudnienia przez poszczególne zakłady wynika, że rezultatem likwidacji przerostów jest zwolnienie 3.915 etatów, przy czym oszczędność funduszu plac sięga w skali rocznej kilkunastu milionów złotych.

Ogólnie oceniając sytuację panującą na rynku pracy należy stwierdzić, że jest ona niezła. Nie można jednak wykluczyć powstania pewnych komplikacji szczególnie w listopadzie, a to w związku z

przyływem robotników sezonowych rzucających w tym czasie, ze względu na aurę, swoje dotychczasowe zajęcia. Wydział Zatrudnienia przygotowuje odpowiednie środki zaradcze. (ak)

Jeszcze w tym miesiącu zamawiamy ziemniaki

W numerze z 6 bm. „Głosu” ukazało się ogłoszenie P. P. „Warzywa - Owoce”, informujące o przyjmowaniu zgłoszeń zakładów pracy na zapotrzebowanie ziemniaków do 20 bm. Natomiast PAP w numerze z 7 bm. podała, że zakłady pracy mogą te zapotrzebowania składać dopiero w październiku. A więc informacja sprzeczna z poprzednią.

P. P. „Owoce - Warzywa” — Dział Obrót Ziemniakami zawiadomił nas, że w myśl instrukcji Min. Handlu Wewnętrznego obowiązują i w tym roku te same przepisy, co w roku minionym. Jak z tego wynika, zgłoszenia należy składać już teraz, z terminem do 20 bm.

Sport

Niepowodzenia pięściarzy

Bardzo niepomyślnie rozpoczęły rozgrywki pięściarskie wielkopolskich ligowych drużyn. Wszystkie trzy nasze zespoły poniosły porażki. Najboleśniej chyba jest przegrana kaliskiej Prosy, która niespodziewanie uległa w Gdańsku tamtejszemu GKS-owi „Wybrzeże” — 12:8.

W pozostałych meczach I ligi BBTs (Bielsko) rozgromił mistrza Polski — warszawską Legię — 15:5 oraz Zawisza (Bydgoszcz) pokonał Motor (Łabędy) — 13:7.

Nasi II-ligowcy ponieśli także porażkę. Budowlani (Poznań) przegrali w Bydgoszczy z tamtejszą Brdą — 8:10 (walka w wadze półśredniej nie odbyła się), a Warta zaś uległa Stali (Stalowa Wola) — 7:13. (Of.)

Piłka nożna w cyfrach

I LIGA	
Ruch — Legia	5:2
Cracovia — Polonia (Bydg.)	6:0
Gwardia — Budowlani	0:0
Lechia — Górnik	1:2
Polonia (Bytom) — Stal	1:0
LKS — Wisła	5:0

II LIGA	
Grupa I	
Naprzód — AKS 2:1	
Legia — Stal (Rzeszów) 1:1	
Unia — Stal (Mielec) 0:0	
Piast — Wawel 2:2	

Grupa II	
Lech — Polonia (Gdańsk) 1:0	
Górnik (Wałbrzych) — Warta 1:2	
Śląsk — Calisia 5:0	
Marymont — Arkonia 1:3	
Pogoń — Piast (N. R.) 8:4	
Zawisza — Pomorzanie 3:0	

LIGA WOJEWÓDZKA	
Polonia (Poznań) — Dyskobolia 1:3	
Olimpia — Polonia (Piła)	9:0
Lech — Odra	2:1
Polonia (Ch.) — Luboński KS	1:0
Kolejarz (Kępno) — Budowlani	3:0
w o.	
Proszna — Polonia (Leszno)	1:2

„Totek”

Na specjalny niedzielny konkurs „Tototek” wpłynęło ok. 4.456.000 rozwiązań. Na nagrody przypada 4.456.000 zł.

Wylosowano następujące dyscypliny: 10 — hokej na trawie, 16 — kolarstwo, 23 — piłka ręczna, 26 — pchnięcie kulą, 30 — rzut młotem, 39 — strzelectwo, dodatkowa — 45 — tenis stołowy.

Nowe uchwały Prezydium RN m. Poznania

Mniej remanentów w godzinach handlu

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rady Narodowej m. Poznania oprócz spraw organizacyjnych, sprawozdań z wykonania uchwał Prezydium i z działalności przemysłu terenowego w I półroczu br., podjęto w oparciu o wniosek Poznańskiego Zarządu Handlu uchwałę w sprawie wzmocnienia walki z nadużyciami w przedsiębiorstwach podległych PZH.

Uchwała postuluje jako niezbędne organizowanie kwartalnych spotkań przedstawicieli Poznańskiego Zarządu Handlu z członkami Prokuratury m. Poznania, Komisji do Walki ze Spekulacją oraz Komisji Przemysłu i Handlu; na spotkaniach tych podejmować się wspólne środki w celu przyspieszenia ujawnienia nadużyć i ściągania należności powstających z tytułu mank. Uchwała zaleca również znaczne zmniejszenie ilości remanentów — co przyjąć należy z dużym zadowoleniem — przeprowadzanych w godzinach handlu oraz skrócenie czasu ich trwania.

Na tym samym posiedzeniu Prezydium R. N. m. Poznania przyznało Zarządowi Zieleni Miejskiej kredyt w wysokości 1 mln. 100 tys. zł na rozbudowę miejskiego gospodarstwa kwiaciarskiego w Krzyżownikach w miejsce likwidowanego przy ul. Pałacza. Ponadto Prezydium uznało za potrzebne przyznanie w roku przyszłym jeszcze 600 tys. zł na dokończenie budowy gospodarstwa w Krzyżownikach.

Na wniosek Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego Prez. RN m. Poznania podjęło uchwałę powołującą tzw. zespół koordynacyjny doradczy do spraw związanych z budownictwem mieszkaniowym. Do zadań zespołu należeć będzie opiniowanie polityki rozwoju budownictwa

mieszkań i rozwoju produkcji miejscowych materiałów budowlanych; zespół ma ponadto analizować przebieg realizacji budownictwa mieszkaniowego, oraz zajmować się koordynowaniem działalności wydziałów: Architektury i Nadzoru Budowlanego, Gospodarki Mieszkaniowej, Gospodarki Komunalnej, Urzędu Spraw Wewnętrznych i DBOR w zakresie lokalizacji budownictwa, typowania terenów, rozdziału kredytów, sprzedaży domów mieszkalnych itp.

Przewodniczącym zespołu jest mgr Stefan Marzec, zastępca przewod. Prez. R. N. m. Poznania, a zastępcą — mgr Jerzy Łangowski, przewodniczący MKPG; w skład zespołu wchodzi: mgr inż. Bronisław Śmigaj — główny architekt m. Poznania, mgr Czesław Kołodziejczak, przew. Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, dyr. DBOR Poznań-Miasto — Wieczorkiewicz, mgr. Dewor, — dyr. Zw. Sp. Mieszk., Edmund Kowalski — sekr. Woj. Kom. Zw. Zaw. i dyr. Banku Inwest. — Hefflich.

Prezydium R. N. m. Poznania powołało ponadto na stanowisko dyrektora Centralnej Przychodni Przeciwgruźliczej dla m. Poznania dr. Michała Białokoza. (te)

„Koziołki”

Niedzielne losowanie „Koziołków” odbyło się w Poznaniu w Parku Kasprzaka, w czasie festynu PCK. Padły tam następujące liczby: 35 — 47 — 5 — 46 — 43 — 14.

Nagrody rzeczowe zostaną rozdane dzisiaj, 9 bm. o godz. 18 w świetlicy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania.

Jubileuszowy pojedynek lekkoatletów Gwardii i Dynamo

Trzecie międzynarodowe lekkoatletyczne spotkanie reprezentacji Dynamo (NRD) — z Gwardią (Polska), rozegrane z okazji 10-lecia Federacji Gwardii na stadionie w Golecinie zakończyło się pełnym sukcesem gospodarzy 149:127

Podczas bankietu w kasynie Gwardii prezes Olimpi — dyr. Askanas wręczył wiele nagród i upominków drużynie gości. Wszyscy otrzymali m. in.



Najciekawszym punktem programu, drugiego dnia zawodów Gwardia—Dynamo, był bieg na 800 m. Wygrał go, po pięknym finiszu, Małecki (na zdjęciu niewidoczny) przed Władzyńskim (jeszcze na ostatniej pozycji). Prowadzi Erwin Saft z Dynamo. (x)

Fot. K. Przychodzki

pkt. Mężczyźni zwyciężyli 111:70 pkt. Zawiodły natomiast gwardzistki, ulegając zresztą silnej drużynie gości — 38:57 pkt.

Baranowski wygrał oba sprinty. Zadowolony jest z wyników jak i ze stanu biegni, o której dodatnio wyrażają się również trenerzy Biniakowski

Pięć spotkań pięć niespodzianek

Pięć niedzielnych spotkań o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie przyniosły same niespodzianki.

A więc: Warta uległa w własnym boisku Startowi — 0:1. Grunwald przegrał z mistrzem Polski, Stelą — 0:2, lecz nadal jest przedostatkiem w tabeli. Trzy zespoły, okupujące ostatnie miejsca w tabeli, broniąc się przed spadkiem — wygrały swoje pojedynki: AZS Poznań pokonał Siemianowiczankę — 1:0, średzka Polonia zwyciężyła również — 1:0 AZS Katowice, a Piast (Gliwice) uzyskał dwa punkty, bijąc Włókno — 2:1.

Erwina Safta — 800-metrowca Dynamo, spotkała podczas bankietu miła niespodzianka. Z Berlina wadszedł telegram zawiadamiający go, iż został szczęśliwym ojcem zdrowego chłopaka.

Dziś Poznań-Praga w tenisie

Na kortach AZS-u rozpocznie się dzisiaj o godz. 15.30 mecz tenisowy Poznań — Praga z udziałem międzynarodowych mistrzów Czechosłowacji — Javorskiego i Pużejowej. Barw Poznania bronią: Piątek, Gasior i Filipówna. (Of.)